Nr 256. (DODATEK) Warszawa. Styczeń 1913 roku.

ROBOTNIK

Cena N-ru 10 kop. W drodze organizacyjnej 5 kop.

Organ Polskiej Partji Socjalistycznej.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

VIII. RADA PARTYJNA.

(W SPRAWIE GROŻĄCEJ WOJNY).

Posiedzenie naszej kierowniczej instytucji partyjnej odbyło się tym razem wśród okoliczności zupełnie wyjątkowych. Od paru miesięcy liczne oznaki zapowiadają wojnę Austrji z Rosją. Jakie ta wojna miałaby dla nas znaczenie — to każdy z towarzyszy rozumie. Wyniknęłyby z niej albo najokropniejsze klęski dla kraju całego, albo wyzwolenie się z pod rządów dziczy carskiej. Obowiązkiem partji socjalistycznej w tym wypadku — dokonać wszystkiego, co możliwe, aby wojna dała jaknajwiększe dla polskiego ludu pracującego korzyści. Aby zaś to mogło nastąpić, trzeba było natychmiast rozpocząć przygotowania, by wojna nie zastała nas, jak w r. 1904, bez pogotowia wojskowego, bez środków materjalnych, bez broni i, co najważniejsze, bez jasnego, wyraźnego celu, któryby był przez wszystkich towarzyszy uznany i zrozumiany. Temi przygotowaniami zajął się C. K. R. partji naszej. Rozwinął on szeroką akcję w tym kierunku, by członkowie organizacji zajęli się energicznie popieraniem instytucji, mającej na celu gromadzenie funduszów na cele powstańcze — Polskiego Skarbu Wojskowego, oraz polecił tym towarzyszom, którzy należą do organizacji wojskowej, rozwinięcie jej i postawienie na stopie, któraby dawała choć niejakie widoki możności rozpoczęcia walki z caratem z bronią w ręku.

O szczegółach tej akcji nie możemy oczywiście mówić publicznie, ale możemy nadmienić, że dużo już zostało dokonane, choć z drugiej strony pragnęlibyśmy, by zrobione było sto razy więcej.

Wreszcie partja nasza postanowiła uwzględnić ten fakt, że oprócz P. P. S. są inne organizacje, które też dążą do walki zbrojnej z caratem, choć nie wszystkie są socjalistyczne. Postanowiliśmy porozumieć się z niemi, by wspólnemi siłami napaść na wroga. Byliśmy przytym zdecydowani ani na włos nie ustąpić z naszych przekonań socjalistycznych, ani zmienić w czymkolwiek naszą taktykę. I ten cel został już w pewnej mierze osiągnięty. Centralnemu Komitetowi Robotniczemu udało się wejść w porozumienie z trzema organizacjami niesocjalistycznemi, lecz rewolucyjnemi, w Królestwie. Postanowiono, w razie wojny, zjednoczyć swe usiłowania dla dokonania ruchu zbrojnego. Z partjami, które nie odważają się, albo nie chcą walki o wyzwolenie kraju z szpon despotyzmu rosyjskiego, nie próbowaliśmy oczywiście umawiać się. Za kordonem do porozumienia tego przystąpili nas towarzysze galicyjscy oraz trzy stronnictwa postępowe i ludowe, dążące również do niepodległości. W ten sposób wytworzona została siła, która pozwala nam nieco spokojniej patrzeć w przyszłość.

Towarzysze nasi nie powinni jednak z powodu tego założyć ręce spokojnie. Przeciwnie, teraz właśnie, gdy mamy niejakie widoki, że będziemy mogli dokonać tego, co stanowi największy obowiązek proletarjatu, teraz należy rozwinąć najszerszą działalność. Każdy członek partji, każda organizacja fabryczna, miejscowa, dzielnicowa lub okręgowa, każdy związek zawodowy powinien przygotowywać się temi środkami, jakie sam znajdzie, nie czekając aż władze partyjne przyjdą mu z pomocą. Należy zatym kształcić się wojskowo, nabywać wydawnictwa wojskowe i pilnie je studjować, ćwiczyć się w marszach, mustrze, a gdzie można to i w strzelaniu, a zwłaszcza badać pilnie rozkład wojskowych sił nieprzyjaciela, żeby wiedzieć — z kim walczyć będziemy musieli, jaką siłę przeciwko sobie mieć będziemy. Wszelkie wiadomości o ruchach wojsk rosyjskich należy skrzętnie zbierać, notując sobie w pamięci, który pułk gdzie stoi, jaki ma numer, gdzie są koszary, czy jest konnica, artylerja itp. Bez tych wiadomości będziemy bowiem jak po omacku błądzili podczas walki i wystawimy się na największe niebezpieczeństwa. Wiadomości zebrane należy komunikować organizacji, żeby się one u naszych władz wojskowych nagromadziły. Wreszcie należy gromadzić pieniądze, szyć ciepłe ubrania itd.

To wszystko nie powinno oczywiście wstrzymywać naszej działalności organizacyjnej i agitacyjnej. Owszem, jeżeli kiedy, to teraz musimy dążyć do tego, by nasza organizacja była jak najbardziej sprężysta i sprawna.

Powyższe zarządzenia C. K. R. były zgodne z zasadami, których partja trzyma się od dłuższego czasu. Mianowicie już na XI. Zjeździe P. P. S. (w r. 1909) powzięta została następująca rezolucja:

„Zjazd stwierdza, że obowiązkiem jest partji socjalistycznej rozwijać jaknajusilniejszą akcję rewolucyjną, któraby dawała wyraz wszystkim żywotnym potrzebom kraju i oddziaływała na najszersze warstwy, ze sztandaru socjalistycznego czyniąc sztandar powszechnego wyzwolenia.

W chwilach kryzysów politycznych, mogących doprowadzić do rewolucji przeciwko rządowi rosyjskiemu, Zjazd uznaje za możliwe, by partja nasza dla pewnych określonych i konkretnych akcji, zależnie od warunków, porozumiewała się z temi grupami, ewentualnie partjami, które otwarcie i wyraźnie wystąpią przeciwko rządowi carskiemu.

Porozumiewanie się takie nie powinno w niczym krępować swobody ruchów partji naszej, ani osłabiać akcji socjalistycznej, ustać zaś powinno z chwilą zmiany sytuacji, wymagającej porozumienia".

Jednak, chociaż partja wypowiedziała się już dawno w tej sprawie, należało poddać zarządzenia C. K. R. pod rozpatrzenie Rady partyjnej. To zostało dokonane i powzięła ona co do tego cztery rezolucje, które tu podajemy. Oto ich brzmienie:

I.

Po wysłuchaniu sprawozdania C. K. R. o sytuacji politycznej, wywołanej przez możliwość wojny Austrji z Rosją, R. P. zatwierdza kroki C. K. R., dokonane w celu wytworzenia jaknajwiększej siły rewolucyjnej przeciw najazdowi rosyjskiemu, w szczególności zaś polecenie, udzielone przez C. K. R. członkom partji, wstępowania do bezpartyjnej instytucji P. S. W., wezwanie do najenergiczniejszego brania udziału w organizacji wojskowej, oraz pertraktacje i porozumienia ze stronnictwami niepodległościowemi, dla pobudzenia ich do wspólnego rewolucyjnego wystąpienia przeciw Rosji.

II.

R. P. stwierdza, iż porozumienie, dokonane przez P. P. S., wraz z P. P. S. D. Galicji i Śląska, z innemi stronnictwami niepodległościowemi, nie krępuje niczym w życiu codziennym swobody akcji socyalistycznej, prowadzonej stale przez P. P. S. i że jej taktyka rewolucyjna w danej chwili odpowiada w zupełności przewidywaniom partji, głoszonym od szeregu lat, w szczególności uchwale XI. zjazdu partyjnego.

R. P. wzywa C. K. R. do dalszej intensywnej działalności rewolucyjnej, w interesie polskiego ludu pracującego.

III.

Zważywszy, że dzisiejsze alarmy wojenne nie są dziełem przypadku, ani wynikiem chwilowych potrzeb tych czy owych państw, lub jednostek, kierujących państwami, ale wynikają z przyczyn głębszych, uwarunkowanych rozwojem kapitalizmu, oraz jego specyficznemi cechami w chwili dzisiejszej;

Że coraz intensywniejsze przenikanie się interesów kapitalistycznych wielkich państw wytworzyło szereg koalicji, które czynią zlokalizowanie ewentualnych wojen coraz trudniejszym;

Że wszystkie trzy mocarstwa zaborcze, panujące na ziemiach polskich, należą do tych koalicji.

Że zatem każdy poważniejszy zatarg międzypaństwowy może doprowadzić do wojny na ziemiach polskich;

R. P. stwierdza, że przygotowania bojowo-militarne, czynione przez. P. P. S. dla umożliwienia ruchu bojowego mającego na celu wprowadzenie niezależnego republikańsko-demokratycznego ustroju politycznego w zaborze rosyjskim, — powinny być dokonywane stale, niezależnie od tego, czy w danej chwili groźba wojny zdaje się być bliższą czy dalszą i że wszyscy towarzysze partyjni powinni dla tego celu z jak największą energją współdziałać.

IV.

Zważywszy, że od intensywności energji rewolucyjnej, jaką wykaże polski lud pracujący w razie ewentualnego ruchu zbrojnego na ziemiach polskich przeciw panowaniu rosyjskiemu, zależy w znacznym stopniu wynik tego ruchu i stopień jego oddziaływania na wypadki polityczne.

Że polski lud pracujący, a w szczególności proletarjat socjalistyczny, największe daje gwarancje wytrwania przy hasłach rewolucyjnych i demokratycznych.

R. P. wzywa wszystkich towarzyszy partyjnych, by w razie wybuchnięcia ruchu rewolucyjnego, oraz we wszelkich pracach przygotowawczych zachowali między sobą jaknajwiększą spoistość, a jednocześnie, by się starali wywierać wpływ moralny na współdziałających z niemi w pracy rewolucyjnej przykładem pracy, ofiarności i bezgranicznego oddania.

Wreszcie, powtarzamy jeszcze uchwałę Zjazdu XI, powziętą już wtedy z powodu możliwości wojny z Rosją. Obowiązuje ona partję po dziś dzień.

Rezolucja
w sprawie grożących zatargów międzypaństwowych.

Wobec grożącego zatargu zbrojnego między Rosją a Austrją i Niemcami, Zjazd stwierdza zgodnie z proletarjatem socjalistycznym świata całego, że wojny dzisiejsze mają na celu wyłącznie interesy klas posiadających, muszą być przeto przez lud pracujący potępione, że jednak w razie wybuchu wojny obowiązkiem proletarjatu międzynarodowego jest reagowanie na wypadki zgodnie z interesami klasy robotniczej.

Zważywszy przeto, że bierne zachowanie się polskiej ludności pracującej niedopuszczalnym byłoby w chwili, gdy setki tysięcy Polaków mordować się mają wzajemnie dla obrony interesów im obcych lub wrogich;

że wynikiem wojny mogą być zasadnicze przekształcenia ustroju politycznego krajów polskich, wobec czego lud pracujący nie może być widzem obojętnym, lecz musi dążyć do tego, by w jaknajwiększym stopniu zostały uwzględnione jego potrzeby, będące zarazem potrzebami całego narodu, —

Zjazd stwierdza, iż w razie wojny obowiązkiem partji socjalistycznej kraju naszego jest wytężenie wszystkich swych sił przeciwko głównemu naszemu ciemięzcy — caratowi rosyjskiemu i użycie wszelkich środków dla zadania rządowi rosyjskiemu jaknajwiększych ciosów i uzyskania dla zaboru rosyjskiego ustroju politycznego, jedynie odpowiadającego potrzebom ludu, tj. niepodległości z republikańsko-demokratyczną formą rządu.

Zjazd wzywa wszystkich szczerze przejętych potrzebą wyzwolenia kraju, by w walce mającej nastąpić złączyli swe usiłowania z akcją, którą przeprowadzi wówczas P. P. S.

Zjazd potępia stanowczo usiłowania reakcji i kontrrewolucji wszelkiego pokroju, która, wysuwając na pierwszy plan niebezpieczeństwo pruskie, usiłuje odciągnąć w ten sposób ludność od walki z rządem rosyjskim. Zjazd stwierdza, że jedynym sposobem zapobieżenia ewentualnym apetytom rządu niemieckiego na ziemie polskie jest rozwinięcie w czasie wojny jaknajenergiczniejszej działalności rewolucyjnej, która przekona rząd niemiecki, że bez walki ostrej, nieubłaganej on zaboru nie dokona.